

Bo musi uciec ptak

Piotr Rubik

Bo musi ptak, bo musi uciec ptak,
Gdy nagły brak, gdy mu powietrza brak,
A kiedy liść, na wietrze tańczy liść
Ja muszę iść, ja muszę iść, ja muszę iść, ja muszę iść
Przed siebie iść.

A ty pytasz, czemu uciec chcę,
Skoro tak dobrze było.
Pytasz mnie czy już od dawna wiem,
Jak się zabija miłość.

Tak jak musi z gniazda uciec ptak,
Jak na wietrze tańczy żółty liść,
Tak jak dławi nagły tlenu brak,
Tak ja muszę swoją drogą iść.

A ty pytasz, czemu uciec chcę,
Skoro tak dobrze było.
Pytasz mnie czy już od dawna wiem,
Jak się zabija miłość.

Tak jak dusi brudnej forsy swąd,
Jak na wietrze tańczyć pragnie liść,
Tak jak kusi nieodkryty ląd,
Tak ja muszę znów przed siebie iść.

A ty pytasz, czemu uciec chcę,
Skoro tak dobrze było.
Pytasz mnie czy już od dawna wiem,
Jak się zabija miłość.

Tak jak każdy chce mieć własny kąt,
Jak tańczy gnany wiatrem liść,
Tak jak musi dokądś płynąć prąd,
Tak ja muszę wbrew wszystkiemu iść.

A ty pytasz, czemu uciec chcę,
Skoro tak dobrze było.
Pytasz mnie czy już od dawna wiem,
Jak się zabija miłość.